

Lucyy, Odporny na strach

Po raz setny to już raz
Przypominasz sobie jak
Ze śmiercią twarzą w twarz,
miałeś okazje stać i negocjować życia czas
Głos lekarza zbudził Cie
Informując o tym że
Zamiast nóg dostałeś wózek,
I nie mogłeś zrozumieć
Jak to mogło spotkać Cie

I przekonałeś się jak życie krótkie jest
Lecz walczysz dalej i codziennie
Na nowo chwytasz nowy dzień

Po tłącym się żarze
Bez wahania mógłbyś przejść
Masz w sobie odwagę
Która na skrzydłach dziś niesie cie
(odporny tak na ból i strach)
Twoją siłą odwaga jest
(odporny tak na ból i strach)
Zyskałeś więcej niż mógłbyś mieć

Dobrze wiesz że ciężko jest
Na nowo odkryć życia sens
Lecz nikt nie zatrzyma Cie
Bo dobrze wiesz czego chcesz
I starasz się osiągnąć cel
Przykład dajesz ludziom gdy
Brakuje im powoli sił
Zamiast nóg też mają wózek
Lecz nie mogą zrozumieć że nie wolno poddać się

I przekonałeś się jak życie krótkie jest
Lecz walczysz dalej i codziennie
Na nowo chwytasz nowy dzień

Po tłącym się żarze
Bez wahania mógłbyś przejść
Masz w sobie odwagę
Która na skrzydłach dziś niesie cie
(odporny tak na ból i strach)
Twoją siłą odwaga jest
(odporny tak na ból i strach)
Zyskałeś więcej niż mógłbyś mieć